

*Ewa Jakubiak-Zapalska, Radom*

## **WPLYW ŚRODOWISKA RODZINNEGO NA POSTAWY WYCHOWAWCZE RODZICÓW WOBEC DZIECKA NIEPEŁNOSPRAWNEGO**

### **Wprowadzenie**

Osoby niepełnosprawne są integralną częścią społeczeństwa. Żyją wśród nas i są z nami jako członkowie rodzin, społeczności uczniowskiej, rówieśniczej, zawodowej czy też szerszych kręgów społecznych. Tak więc podobnie jak każdy, doświadczają w sposób bezpośredni i pośredni przemian jakie dokonują się w dzisiejszej rzeczywistości kraju. Bezpośrednio, gdy stają się pełnoprawnymi członkami społeczności, podejmując odpowiedzialności rodzinne, zawodowe, społeczne itp. Doświadczenie pośrednie to z jednej strony czas dorastania do wymienionych zadań, a więc przez rodzinę, z drugiej natomiast sytuacja, gdy z powodu stanu psychofizycznego jednostka nie jest w stanie o własnych siłach przejść przez życie.

Wbrew potocznym opiniom odsetek takich osób nie jest znaczny. Nowojorski Instytut dla Dzieci stwierdza, że „97% dzieci niepełnosprawnych może być rehabilitowanych w stopniu, w którym mogą prowadzić produktywne życie” (M. Bartoszewiczowa 1976, s. 272).

Kształtowanie się osobowości dziecka na łonie rodziny dokonuje się m.in. poprzez mechanizm społecznej kontroli, naśladownictwa i identyfikacji. Jakość środowiska rodzinnego nabiera szczególnego znaczenia w przypadku dziecka niepełnosprawnego, gdyż rozwój jego potencjalnych możliwości jest w znacznym stopniu uzależniony od warunków środowiskowych i wychowawczych. Dziecko niepełnosprawne jest bardziej podatne na negatywne wpływy środowiskowe niż dziecko pełnosprawne. Środowisko rodziny może przeciwdziałać i ograniczać konsekwencje organicznych uszkodzeń, ale może również je pogłębiać.

Zaniedbanie środowiskowe nie działa w sposób sztywny i mechaniczny. „Charakter rodziców, ich zachowanie, przyzwyczajenia, pozycja społeczna, atmosfera domowa to czynniki determinujące w dużym stopniu rozwój psychiczny dziecka. Im bardziej optymalna rodzina, (dobra, pełna, harmonijna, zdrowa fizycznie i psychicznie) tym korzystniejsze warunki dla rozwoju małego dziecka” (Cz. Kosakowski 1998, s. 221).

## 1. Rodzina dziecka niepełnosprawnego

Na rodzinę wychowującą dziecko niepełnosprawne należy spojrzeć wielopłaszczyznowo. W swoim podstawowym wymiarze jest taką samą jak każda inna, niepełnosprawność może być udziałem każdej rodziny.

Narodziny każdego dziecka wnoszą zmiany do dnia codziennego rodziny. Są to jednak przeobrażenia oczekiwane, w pewnym zakresie również przygotowywane. Urodzenie się dziecka niepełnosprawnego diametralnie zmienia sytuację rodziny. Dla rodziców jest to nader często poważny wstrząs psychiczny. „Wszystkie szczęśliwe rodziny są do siebie podobne, natomiast każda rodzina dotknięta nieszczęściem jest nieszczęśliwa na swój sposób, oddaje istotę indywidualnego, niepowtarzalnego aktu przeżywania i sposobu psychicznego radzenia sobie z katastrofą. Tą katastrofą, którą jest urodzenie dziecka upośledzonego” (E. Domarecka-Malinowska 1997 s. 69).

A. Twardowski (1991, s. 20-21) dokonuje analizy literatury podejmującej problematykę rodzin wychowujących dzieci niepełnosprawne, przyjmuje podejście interakcyjne i systemowe. Wynikają z tego ujęcia następujące implikacje:

- ujmowanie problemu dziecka niepełnosprawnego w całokształcie uwarunkowań rodziny. Chodzi tu o podkreślenie roli wzajemnych interakcji w rodzinie;
- niepełnosprawność dziecka rzutuje na warunki życia rodziny, zarówno w wymiarze materialnym, jak i psychicznym. Następują m.in. zmiany w strukturze wartości;
- ujmowanie sytuacji rodziny w perspektywie czasowej, a nie tylko układu przyczynowo-skutkowego.

Bogata dziś literatura przedmiotu wyróżnia cztery etapy w drodze do czynnej akceptacji dziecka niepełnosprawnego:

- szoku;
- kryzysu emocjonalnego;
- pozornego przystosowania;
- konstruktywnego przystosowania.

H. Borzyszkowska (1977, s. 368-369) wymienia następujące rodzaje postaw rodziców wobec dziecka upośledzonego:

- właściwe – rodzice zdają sobie sprawę z faktu niepełnosprawności dzieci, a ich wymagania są adekwatne do możliwości dziecka, włączają je w proces rehabilitacji psychicznej i fizycznej;
- zbyt łagodne – upośledzenie dziecka jest traktowane jako krzywda wyrządzona przez los, występuje nadopiekuńczość ze strony rodziców, brak wymagań;
- nazbyt surowe – rodzice odrzucają fakt upośledzenia dziecka, stawiają wymagania niewspółmierne do możliwości dziecka;
- obojętne – rodzice są świadomi faktu upośledzenia dziecka, fakt ten działa destabilizująco, wywołuje brak wiary w sens rehabilitacji dziecka.

Zauważone powyżej problemy są wspólne rodzinom, w których przyszło na świat dziecko niepełnosprawne. Nasuwa się pytanie: czy pojawiają się problemy swoiste? Niewątpliwie tak. Wiąże się to m.in. z typem uszkodzenia i jego zakresem.

Najtrudniej przychodzi rodzicom zaakceptowanie dziecka z najpoważniejszymi uszkodzeniami. Wynika to z jednej strony z braku nadziei, a z drugiej – z braku wsparcia społecznego rodzin posiadających dziecko niepełnosprawne (E. Jakubiak-Zapalska, 1997, s. 71-80).

Badania epidemiologiczne pokazują pewne różnicowanie rozrzutu w populacji poszczególnych typów odchyżeń od normy. Obrazują to zjawisko dwa wskaźniki: wskaźnik zapadalności i wskaźnik rozpowszechnienia. Zróżnicowanie to zaznacza się najbardziej w przypadku upośledzenia umysłowego (C. Kosakowski, M. Żelechowska 1988). Prowadzone w wielu krajach badania nad rozpowszechnieniem upośledzenia umysłowego wskazują dość istotne różnice w rozrzucie upośledzenia stopnia lekkiego i umiarkowanego, znacznego i głębokiego. Znaczne i głębokie upośledzenia z reguły są wykrywane dość wcześnie, a ich występowanie jest w miarę równomierne we wszystkich warstwach społeczeństwa. Lekkie upośledzenie umysłowe jest stwierdzane najczęściej dopiero z chwilą podjęcia przez dziecko nauki w szkole i występuje w większości (75%-85%) w najbardziej zaniedbanych w sensie społeczno-kulturowym warstwach społecznych.

Badacze podkreślają, że u podłoża większości przypadków lekkiego upośledzenia umysłowego, obok czynnika konstytucjonalnego, tkwią takie jak: ubóstwo, niski poziom zaspokojenia potrzeb biologicznych i psychicznych, nie rozbudzona bądź w niskim stopniu funkcjonująca aktywność poznawcza, ograniczenia w korzystaniu z dóbr kultury itp. Niski poziom stymulacji rozwojowej, jak dowiedli H. Borzyszkowska, T. Gałkowski, J. Kościelska Olechnowicz, J. Ślenzak nie pozostaje bez wpływu na poziom sfery intelektualnej dziecka. Dziś, w prawdzie jeszcze nie bez sprzeciwów zyskuje uznanie teza, iż upośledzenie umysłowe to stan, „do którego się dochodzi w rezultacie nieprawidłowego procesu rozwojowego (M. Kościelska 1995, s. 8)”. Jaki jest obraz rozrzutu w populacji innych rodzajów niepełnosprawności. W tym zakresie odczuwa się niedostatek badań epidemiologicznych. Publikowane dane ograniczają się najczęściej do operowania wskaźnikami rozpowszechnienia. Można przyjąć, za J. Doroszewską (1981) i A. Hulkiem (1989), iż występowanie tych zjawisk uzależnione jest m.in. od warunków bytowych, kultury życia, stopnia opieki medycznej, stanu profilaktyki itd.

## **2. Szanse rodzin posiadających dziecko niepełnosprawne**

Przebudowa struktury państwa, przemiany społeczno-ekonomiczne, otwarcie się na świat, proces integrowania się Europy nie pozostają bez wpływu na sytuację osób niepełnosprawnych w Polsce i ich rodzin. Szanse postrzegane są w dwóch płaszczyznach: materialnej i społecznej. Szczególnie znaczące są przemiany społeczne.

Sami niepełnosprawni podkreślają znaczenie postaw społecznych dla ich autonomicznego funkcjonowania. Odrzucenie czy też tylko dystans emocjonalny do rodziny czy samej osoby niepełnosprawnej wpływa na jej podmiotowe traktowanie.

Świadomość ludzka, a więc i postawy, kształtują się powoli. Przemiany to proces, potrzebny więc jest na nie czas.

Otwarcie się na świat stało się swego rodzaju katalizatorem przemian, upowszechniania idei integracyjnych w kształceniu i egzystencji osób niepełnosprawnych nie tylko ze społeczeństwem, ale w społeczeństwie. Ciągłe jeszcze zbyt wolno niepełnosprawny zyskuje akceptację. Zyskuje ją i rodzina wychowująca dziecko niepełnosprawne. Na zjawisko izolacji rodzin z dziećmi niepełnosprawnymi należy patrzeć szerzej. Mamy bowiem do czynienia z izolacją rodziny, odrzuceniem czy nawet napiętnowaniem z powodu inności dziecka, ale bywa i tak, że rodzina sama niepostrzeżenie odsuwa się przygnieciona ogromem problemów egzystencjalnych (A. Sękowski 1999, A. Firkowska-Mankiewicz 1999, I. Zeman 1999). Bywa i tak, że przyczyną izolacji nie jest sam fakt urodzenia dziecka z uszkodzeniami, a są nimi zupełnie inne czynniki, zwłaszcza nasilenie zjawisk z grupy patologii społecznej (H. Borzyszkowska 1997).

Z otwieraniem się Polski jak i świata na Polskę wiąże się m.in. szybszy przepływ informacji, dostępność dóbr materialnych, spotkanie z innymi wzorcami kulturowymi.

Pożądanym zjawiskiem stała się częstsza obecność osób niepełnosprawnych na małym ekranie w programach edukacyjnych i w filmach. Początkowo były to prawie wyłącznie filmy produkcji zachodniej. Głównie amerykańskiej i angielskiej. Wiele z nich można uznać z perspektywy czasu za znaczące dla przemiany postaw społecznych wobec ludzkiej niepełnosprawności. Przykładem mogą być takie filmy: „Dzieci takie jak on”, „Cudotwórczyni”, „Teddy”, „Dzieci gorszego Boga” (Cz. Kosakowski 1998, s. 225). Z czasem zaczęły pojawiać się filmy rodzimej produkcji.

Analizę szans dla rodzin wychowujących dzieci niepełnosprawne można przeprowadzić skupiając się na podstawowych obszarach ważnych dla życia wielozakresowej rehabilitacji (lecniczej, psychologicznej, pedagogicznej, zawodowej i społecznej).

Dostrzega się pozytywne przemiany w:

- dostępności środowiska bytowania dla osób niepełnosprawnych, znakiem czasu jest stopniowe eliminowanie barier architektonicznych;
- komunikacji – idzie o dostępność środków transportu, a zwłaszcza możliwość korzystania z transportu publicznego, transport indywidualny (wózki inwalidzkie, samochody przystosowane do potrzeb niepełnosprawnych), transport specjalny dla osób z wielozakresowymi odchyleniami od normy (dowożenie na zabiegi lecznicze, do placówek kształcących oraz prowadzących rehabilitację zawodową i społeczną);
- mieszkania – idzie tu o przystosowanie mieszkań dla osób z różnymi ograniczeniami sprawności, oraz mieszkania dla tych, których życie na własny rachunek jest poważnie ograniczone (przykładem mogą być hotele oraz mieszkania grupowe);
- dostępności dóbr kultury;
- dostępności środków technicznych (niezbędnych w rehabilitacji, w życiu domo-

- wym, kształceniu oraz pracy zawodowej) – tu postęp jest szczególnie widoczny;
- dostępności rehabilitacji leczniczej (ważne są zabiegi operacyjne przywracające czy choćby tylko polepszające sprawność);
- w zakresie usług socjalnych.

Są to zmiany nie budzące wątpliwości. Czy jednak są dostępne w równej mierze dla wszystkich potrzebujących? Niestety nie. Niewątpliwie są udziałem rodzin i osób niepełnosprawnych zamieszkujących miasta, zwłaszcza duże i średnie. Zdecydowanie gorzej sytuacja przedstawia się na wsi i w małych miasteczkach. „Mimo istniejących zabezpieczeń prawnych w zakresie opieki zdrowotnej i pomocy materialnej, a w stosunku do dzieci także w opiece pedagogicznej – wiele rodzin nie uzyskuje niezbędnej pomocy z zewnątrz, lub oceniają ją jako niewystarczającą. Dotyczy to także innych, poza instytucjonalnych form wsparcia. W tej sytuacji rodziny osób niepełnosprawnych należy uznać za osamotnione i bezradne” (Z. Kawczyńska-Butrym 1993, s. 82).

### 3. Zagrożenia rodziny posiadającej dziecko niepełnosprawne

Przemiany społeczne niosą ze sobą także zagrożenia. Większość zagrożeń to te, z kategorii będących stałym udziałem rodziny wychowującej dziecko niepełnosprawne, a przemiany ustrojowe tylko je nasiliły. Są jednak i nowe, będące znakiem czasu. Wychowywanie dziecka niepełnosprawnego nie pozostaje bez wpływu na sytuację ekonomiczną rodziny. Fakt to nie budzący wątpliwości, a zwłaszcza w tych przypadkach, które wymagają długotrwałego, niejednokrotnie kosztownego leczenia, zaopatrzenia i dziecka, i mieszkania w niezbędne urządzenia, wspomagające proces rehabilitacji oraz codzienne życie. Bywa i tak, że jedno z rodziców musi zrezygnować z pracy zawodowej, by zapewnić dziecku niepełnosprawnemu właściwą opiekę.

Zjawiskiem czasów przemian jest ubożenie społeczeństwa oraz rozwarstwienie. Ubożenie dotyka w dużej mierze rodziny dzieci niepełnosprawnych. W niektórych kategoriach upośledzeń jego rozmiary są szczególnie duże. Przykładem mogą być choćby rodziny dzieci z lekkim stopniem upośledzenia umysłowego. Odsetek bezrobotnych wśród nich jest duży. Badania wielu autorów prowadzone w długiej perspektywie czasowej pokazują m.in.:

- poważne niedostatki w wykształceniu;
- braki w przygotowaniu zawodowym;
- problemy zdrowotne rodziców;
- nasilenie w części rodzin zjawisk patologicznych;
- małą zaradność części rodziców.

Problemy te były badane m.in. przez: H. Borzyszkowską, A. Firkowską-Maniekiewicz, C. Kosakowskiego, J. Kruk-Lasocką, H. Łaś, F. Wojciechowskiego, J. Wyczesany.

Skutkiem tego, problemy zamiast maleć, w obecnej rzeczywistości nasilają się. W szczególności trudnej sytuacji są rodziny mieszkające na terenach o wysokim wskaź-

niku bezrobocia, a ponadto na wsi i w małych miasteczkach. Zasiłek dla bezrobotnych czy zapomoga z ośrodka pomocy społecznej nie rozwiązują problemu, załatwiają go tylko doraźnie. Bywa, że się pogłębiają, rodząc ubóstwo z wyboru, bezradność, i nasilanie się zjawisk patologii społecznej. Kształtująca się nowa rzeczywistość wymaga od człowieka aktywności i inicjatywy, a szczególnie od rodzin dzieci niepełnosprawnych. Zaradności muszą się dopiero uczyć.

Ubóstwo pociąga za sobą niedostatek zaspokajania potrzeb biologicznych, stanowiących o konstytucji fizycznej człowieka. Przecież słabość konstytucjonalna to osłabienie odporności organizmu, a co za tym idzie zagrożenie zdrowia – w przypadku dziecka niepełnosprawnego, i tak już nadwyreżonego. Problemem jest nie tylko samo niedożywienie, ważna jest także struktura żywienia. Rodzi się kolejny problem, związany z modą: obserwuje się wypieranie pełnowartościowych posiłków przez zastępniki (hamburgery, frytki, pizza itp.), które nie zastąpią talerza zupy – tańszej i bardziej wartościowej.

Problemy egzystencjalne dnia codziennego rzutują na wydolność pedagogiczną rodziny. S. Kawula (1975, s. 19) pisze: „Określając świadomość wychowawczą rodziców jako formę odzwierciedlenia przez nich zjawisk związanych z wychowaniem własnych dzieci, na którą składa się określony zasób wiedzy o wychowaniu, (przeważnie potocznej) i ich praktyczne działanie wychowawcze kierowane posiadaną wiedzą osobistą, pragniemy w ten sposób podkreślić praktyczny, pragmatyczny charakter tego rodzaju świadomości. Natomiast przy określeniu świadomości pedagogicznej należałoby mieć na uwadze teoretyczny aspekt, tj. świadomość opartą na wiedzy naukowej (pedagogice i naukach pedagogicznych)”

W przypadku rodziny wychowującej dziecko niepełnosprawne stosowne będzie używanie terminu szerszego zakresowo – świadomość pedagogiczna (za Cz. Kosakowski 1998, s. 227). Znaczna część rodziców zyskuje niezbędny poziom fachowej wiedzy (medycznej, psychologicznej i pedagogicznej) poprzez kontakty ze specjalistami, część również poprzez lektury, wymianę doświadczeń z rodzicami posiadającymi te same problemy. Rodzice dochodzą do niej poprzez własne poszukiwania rozwiązań trudnych problemów związanych z wychowywaniem dziecka niepełnosprawnego.

Zmaganie się z podstawowymi problemami egzystencjalnymi, a zwłaszcza z poważnymi niedostatkami materialnymi, wyczerpuje już i tak nadwątlone siły rodziców. Skutkiem tego procesu bywa zaniechanie i rezygnacja z rehabilitacji dziecka w takim wymiarze, w którym byłaby możliwa i konieczna w ustabilizowanej sytuacji.

Zagrożenia wynikające z transformacji społeczno-ustrojowej wymagają budowania systemu przeciw działań, by problemy rodziny wychowującej dziecko niepełnosprawne nie pozostawały na marginesie. Będzie więc to z jednej strony tworzenie rozwiązań systemowych (unormowania prawne, powoływanie instytucji i służb specjalnych), z drugiej natomiast wzbudzanie inicjatyw społecznych i uwrażliwienie na problemy człowieka słabego. Nie można jednak pomi-

nać samej rodziny wychowującej dziecko niepełnosprawne, jak i osób dorosłych z odchyleniami od normy. W tym przypadku idzie o włączenie ich w te procesy, czynienie współodpowiedzialnymi, aktywnymi w walce o godziwy wymiar ich egzystencji.

Pomoc rodzinie wychowującej dziecko niepełnosprawnej powinna przychodzić jak najwcześniej, dla dobra rehabilitowanego dziecka i zdrowia psychicznego i społecznego całej rodziny. Winna być długotrwała i adekwatna do zmieniających się potrzeb. A. Maciarz (1993, s. 25-27) widzi potrzebę wspomagania rodziny dziecka niepełnosprawnego w czterech zakresach:

- wspomaganie psychoemocjonalne;
- wspomaganie socjalno-usługowe;
- wspomaganie opiekuńczo-wychowawcze;
- wspomaganie rehabilitacyjne.

Pierwszy koncentruje się na wsparciu w stanach kryzysu psychicznego, zwłaszcza silnego w pierwszej fazie po urodzeniu się dziecka niepełnosprawnego. Kryzysy mogą jednak pojawiać się i później. Wspomaganie socjalno-usługowe ma wymiar świadczeń materialnych, opiekuńczo-wychowawcze sprowadza się najczęściej do pedagogizacji rodziców, oraz do bezpośredniej pomocy w opiece nad dzieckiem poprzez tworzenie form instytucjonalnych, zaś rehabilitacyjne to pomoc w leczeniu i usprawnianiu dziecka.

Dziś coraz częściej podkreśla się znaczenie wsparcia społecznego, wynika to w jakiejś mierze z nieradzenia sobie części ludzi z trudnymi problemami egzystencjalnymi. W koncepcji wsparcia rodziny Z. Kawczyńska-Butrym (1993, s. 79-80) również mówi o wsparciu emocjonalnym.

Czym zatem jest wsparcie społeczne wobec osób niepełnosprawnych i ich rodzin? Ma ono charakter wielowymiarowy. Odnosi się do ogółu osób niepełnosprawnych. Ma również wymiar jednostkowy, gdy wspomagamy osoby z imienia i nazwiska. Wsparcie może dotyczyć różnych aspektów ludzkiej aktywności – rehabilitacji, kształcenia, życia rodzinnego, pracy zawodowej, uczestnictwa w różnych kręgach społecznych, czy też podtrzymywania wartości życia i bezpieczeństwa (C. Kosakowski 1997). „Człowiek należy do człowieka, człowiek ma prawo do ludzi” (A. Schweitzer 1981).

O kształtowaniu się systemu wsparcia społecznego rodzin dzieci głębiej upośledzonych umysłowo w okresie przekształceń ustrojowych pisze A. Żyta (1998, s. 248-253).

Rodzice dzieci głęboko upośledzonych umysłowo wg A. Żyty generalnie czują się przeciążeni obowiązkami, co powoduje reakcje agresywne, poczucie bezsensowności dalszego życia oraz trudności w prawidłowym funkcjonowaniu w związku małżeńskim. Obecność w rodzinie dziecka głęboko upośledzonego wiąże się z wieloma absorbującymi obowiązkami, przeżywaniem ambiwalentnych uczuć, poczuciem wyizolowania ze społeczeństwa. Trudna sytuacja dotyczy także zdrowego rodzeństwa osób upośledzonych. Często dzieci te czują się niepełnowartościowe w kontaktach z rówieśnikami, zaniedbywane przez rodziców pod względem uczu-

ciowym i materialnym, często nie rozumiane przez wychowawców i nauczycieli. Każda rodzina musi mieć prawo do indywidualnej pomocy uwzględniającej warunki i realia jej życia. Stowarzyszenie na Rzecz Osób z Upośledzeniem Umysłowym to odpowiedź na potrzeby związane z realizacją wielopłaszczyznowego systemu wsparcia.

Wsparcie społeczne dla rodzin oferowane przez Polskie Stowarzyszenie na Rzecz Osób z Upośledzeniem Umysłowym polega na:

- doradztwie;
- poradnictwie (konferencje, sympozja, warsztaty, wykłady, broszury);
- wskazywaniu możliwości uzyskania pomocy finansowej i rzeczowej;
- organizowaniu fachowej, wieloprofilowej opieki i zajęć rewalidacyjnych dla dzieci i młodzieży głębiej upośledzonej umysłowo oraz ze sprzężonymi kalectwami i chorobami, które nie znalazły miejsca w publicznych placówkach oświatowych;
- organizowaniu wypoczynku wakacyjnego połączonego z wakacjami rewalidacyjnymi;
- odciążeniu rodzin od opieki nad osobami głębiej upośledzonymi w celu regeneracji sił psychicznych i odpoczynku od codziennych obowiązków;
- organizowaniu grup wsparcia skupiających rodziny głębiej upośledzonych umysłowo w celu wymiany doświadczeń i wzajemnej pomocy,

Pasja i zaangażowanie grupy rodziców związanych z Polskim Stowarzyszeniem na Rzecz Osób z Upośledzeniem Umysłowym, mimo okresu transformacji ustrojowej, pozwala z nadzieją spoglądać w przyszłość.

A. Pasymowski (1998, ss. 241-245) zwraca uwagę na zagrożenia bezpieczeństwa rodziny wychowującej dziecko upośledzone umysłowo w stopniu lekkim w okresie transformacji ustrojowej. Zauważa, że rodzina dziecka upośledzonego umysłowo w stopniu lekkim w większości to rodzina wielodzietna, o niskim poziomie wykształcenia. Mimo trudnej sytuacji materialnej, niepewnej pracy, lub jej ograniczeniu rodzice starają się zaspokoić podstawowe potrzeby dziecka. W imię dobra dziecka, wyrażają zgodę na kształcenie go w placówce specjalnej i zamieszkanie w internacie. Objęcie dziecka opieką, wychowaniem i nauczaniem specjalnym odciąża rodzinę i zapewnia mu bezpieczeństwo w granicach określonych norm. Istnieją też rodziny zdaniem A. Pasymowskiego (1998, s. 245), w których zdarzają się drastyczne przypadki, kiedy to matka lub córki uprawiają prostytutkę, licząc na szybki i łatwy zarobek. Bywa tak, że dziewczęta obawiają się wyjazdu do domu z powodu napiętnowania przez ojca lub brata. Wśród rodzin dzieci upośledzonych w stopniu lekkim spotyka się nie raz rodziny rozbite, w których dochodzi do dezorganizacji i dysfunkcjonalności. Zagrożeniem pewnej grupy rodzin są pogarszające się warunki mieszkaniowe, a niekiedy ze względu na zadłużenia – eksmisja. Nasilające się bezrobocie stawia niektóre rodziny w trudnej sytuacji materialnej i sprzyja szerzeniu się przestępczości.

#### 4. Badania środowiska rodzinnego dzieci upośledzonych umysłowo

Najbardziej obszerne badania poświęcone problemom jakie stają przed rodzinami dziecka niepełnosprawnego i upośledzonego umysłowo przeprowadził B. Farber (1959, 1960).

Niektóre wnioski z tych badań przedstawiają się następująco:

- można oczekiwać, że zdrowa siostra obciążona obowiązkami związanymi z bratem czy siostrą niepełnosprawnym będzie miała pewne problemy osobowościowe;
- gdy dziecko upośledzone zostanie umieszczone w zakładzie, to u jego zdrowego brata obserwuje się poważniejsze trudności przystosowawcze niż u zdrowej siostry;
- integracja małżeńska rodziców głębiej upośledzonych chłopców jest niższa, niż rodziców posiadających głębiej upośledzone dziewczęta;
- wpływ pierworodnej upośledzonej córki na integrację małżeńską jest większy, niż wpływ nie pierworodnej córki upośledzonej umysłowo;
- przy porównaniu rodzin, które umieściły dziecko upośledzone w zakładzie z rodzinami, które dziecko upośledzone wychowują w domu, stwierdza się nieznaczne różnice w integracji małżeńskiej rodziców katolików, natomiast rodzice niekatolicycy wykazują gorszą integrację wówczas, gdy dziecko przebywa w domu;
- rodzice niekatolicycy mający pierworodnego syna upośledzonego umysłowo wykazują poważniej zaburzoną integrację małżeńską niż rodzice, którzy posiadają nie pierworodnego syna upośledzonego umysłowo; sytuacja przedstawia się odwrotnie, u rodziców katolików (za I.I. Goldberg, E.M. Rookeleigh 1973, s. 158-159).

Wyniki badań które przeprowadził G. Saenger (1960), doprowadziły do następujących ustaleń:

- im głębszy stopień upośledzenia, tym więcej dzieci jest umieszczanych w zakładach;
- zarobki rodziców i środowisko etniczne wiążą się z częstością występowania upośledzenia, nie ma jednak danych wskazujących na różnice w rozkładzie liczebności jednostek głębiej upośledzonych umysłowo wśród różnych grup etnicznych i ekonomicznych;
- najpoważniejszym czynnikiem skłaniającym do umieszczenia w zakładzie były trudności wychowawcze, zwłaszcza w stosunku do dzieci z ilorazem inteligencji powyżej 50.

A oto niektóre wyniki badań środowiska rodzinnego dzieci upośledzonych umysłowo w stopniu lekkim przeprowadzone w Polsce na przestrzeni ostatnich 30. lat. Badania te zostały przeprowadzone w większości przypadków w oparciu o niestandardyzowane metody gromadzenia danych. Do najczęściej wykorzystywanych metod tego typu należy zaliczyć kwestionariusz wywiadu. Autorami kwestionariuszy są najczęściej autorzy badań, którzy w zależności od celu badań samodzielnie dobierają najwłaściwszą ich zdaniem konfigurację wskaźników.

Sytuacja taka sprawia, że wyniki badań stają się niezwykle cennym źródłem informacji, ale jednocześnie stają się trudne dla przeprowadzenia analizy porównaw-

czej. W poniższym zestawieniu można wyróżnić dwie części: część pierwsza to prezentacja wyników badań, część druga stanowi podsumowanie dotychczasowych badań oraz wskazuje perspektywę do dalszych poszukiwań.

W badaniach F. Felhorskiej (1966) stwierdzono, iż większość badanej młodzieży upośledzonej umysłowo w stopniu lekkim płci męskiej ma dodatni stosunek do rodziców i rodzeństwa (68%); stosunek ujemny wykazuje 14%. W 59% rodzin panowała dobra atmosfera, a tylko w 14% rodzin atmosfera była zła. Spośród 28 rodzin absolwentek szkół specjalnych, 9 rodzin żyje w dobrej, miłej i pogodnej atmosferze, tyle samo rodzin żyje w wyraźnie nieprawidłowej atmosferze. Autorka badań zwraca uwagę, że znaczna większość rodziców w swych wypowiedziach zupełnie nie podkreśla niepełnej wartości intelektualnej absolwentów szkół specjalnych. Rodziny nie uważają ich za niepełnowartościowych, widoczne w życiu codziennym anomalie nie wysuwają się na pierwszy plan. To samo dotyczy rodzin absolwentek. Tylko kilka wypowiedzi rodziców wskazywało na to, że zdają sobie oni sprawę z upośledzenia umysłowego chłopców, jednakże dotyczyło to raczej głębiej upośledzonych (F. Felhorska 1966, s. 438, 445).

Badania zaprojektowane przez H. Borzyszkowską (1971) dotyczyły problemów współpracy szkoły specjalnej z domem rodzinnym. Grupę podstawową stanowiło 133 uczniów klas I-V upośledzonych umysłowo w stopniu lekkim (w tym 86 dziewcząt i 47 chłopców). Wyniki z badań przedstawiały się następująco:

- na 133 badane rodziny, 118 to rodziny pełne, a 15 niepełne;
- większość badanych rodzin to rodziny wielodzietne (w 72 rodzinach wychowywało się od 4. do 9. dzieci, a w 62. od 1. do 3.);
- rodzin pochodzenia robotniczego było 83%, a inteligenckiego 17;
- najczęściej pracowali obydwój rodzice (w 68 przypadkach) lub tylko ojciec (w 50) w 15 przypadkach pracowała tylko matka;
- rodzice dzieci upośledzonych najczęściej posiadają wykształcenie niepełne podstawowe i podstawowe;
- analizując stosunek rodziców do faktu upośledzenia dziecka stwierdzono, iż 66,2% rodziców nie pogodziło się z faktem, że dziecko jest upośledzone, natomiast spośród rodziców, którzy pogodzili się z faktem upośledzenia dziecka, 18% nie interesuje się dzieckiem, a 15,8% interesuje się dzieckiem;
- stosunek rodziców do dziecka na podstawie informacji uzyskanych od nauczycieli określano jako: obojętny (dla największej liczby ojców), zbyt łagodny (dla najmniejszej liczby ojców i największej liczby matek), zbyt surowy (dla najmniejszej liczby matek);
- dzieci upośledzone umysłowo stwierdzają, że jeśli są kochane, to przede wszystkim przez matkę, a w mniejszym stopniu przez ojca lub oboje rodziców równocześnie; większość dzieci wypowiada się, że kocha matkę; w rodzinach, gdzie obok dziecka upośledzonego pozostałe rodzeństwo jest zdrowe, dzieci upośledzone odczuwają brak miłości ze strony rodziców (najwięcej wypowiedzi wskazuje, że zarówno ojciec jak i matka najbardziej kochają rodzeństwo);
- wypowiedzi świadczące o tym, że rodzice razem z dziećmi spędzają czas wolny,

lub organizują go w oparciu o zainteresowania dzieci, należały do nielicznych;

- dzieci tylko dorywczo pomagają rodzicom w różnych pracach, najczęściej nie mają wyznaczonych stałych obowiązków w domu (H. Borzyszkowska 1971, s. 12, 15-16, 20-27, 59-62).

L. Wołoszynowa (1971) zwróciła uwagę, iż 6-7 letnie dzieci o wyraźnie opóźnionym rozwoju z niedoborami i zaburzeniami rozwoju pochodzą najczęściej ze środowiska rodzinnego, w którym brak jest uświadomienia co do potrzeb dzieci i umiejętności prawidłowego organizowania życia rodzinnego. Mimo częstokroć dobrych lub dostatecznych warunków ekonomicznych i mieszkaniowych – warunki rozwoju tych dzieci są najczęściej wyraźnie niekorzystne w sensie wychowawczym (L. Wołoszynowa 1971, s. 147).

Badania przeprowadzone przez W. Dykcika (1979), które obejmowały uczniów klas II-VII szkół podstawowych specjalnych i ich rodziny, doprowadziły do sformułowania następujących wniosków:

- standard mieszkania: 62 % rodzin ma standard wyposażenia mieszkania stosunkowo niski (brak łazienki, brak telewizora); nie stwierdzono, aby dziecko miało swój własny pokój, a tylko 48% posiada kącik do nauki i własne rzeczy; dowodem na poważne przeludnienie i ciasnotę mieszkaniową jest fakt, że 33% dzieci upośledzonych sypia wspólnie z rodzeństwem lub rodzicami w jednym łóżku; 91% rodzin oceniło swój budżet rodzinny jako niewystarczający dla zaspokojenia podstawowych potrzeb rodziny i dziecka; z różnego rodzaju zapomóg korzysta 16% rodzin (z czego 79% pochodzi ze szkoły, 12% z instytucji opieki społecznej, a 9% z zakładów pracy); stwierdzono, że 11% rodzin utrzymuje się wyłącznie z renty lub emerytury;

- struktura społeczna rodziny: rodzicami dzieci upośledzonych umysłowo były na ogół osoby w wieku 30-50 lat nie wykazujące żadnych odchyłeń od normy; zdecydowana większość rodziców (ponad 75%) posiada wykształcenie podstawowe i niepełne podstawowe; rodzice dzieci upośledzonych są głównie pracownikami fizycznymi, a większość matek w ogóle nie pracuje; matki będące jedynymi żywicielami rodziny wystąpiły w 10,7% przypadków; rodziny dzieci upośledzonych to na ogół rodziny wielodzietne (38,3% posiada 4. i więcej dzieci); w rodzinach tych 59% dzieci lekko upośledzonych umysłowo posiada starsze rodzeństwo;

- aspiracje rodziców odnośnie przyszłości dziecka są zwykle zawyżone;
- wykazano dużą zależność między wysokim statusem społeczno-ekonomicznym rodzin a ich prawidłowym funkcjonowaniem wychowawczym; poziom społeczno-ekonomiczny rodziny koreluje również z opóźnieniem w nabywaniu umiejętności szkolnych przez dzieci, a w niższych grupach społeczno ekonomicznych koreluje wprost z upośledzeniem umysłowym (W. Dykcik 1979, s. 44-48, 51-52, 54).

Badania Cz. Kosakowskiego (1980) ujawniły następujące zjawiska:

- 73,3% badanych dzieci upośledzonych umysłowo pochodziło z rodzin pełnych;
- wśród rodzin dzieci upośledzonych umysłowo, 50% stanowią rodziny liczące do 5 osób, a pozostałe 50% to rodziny liczące 6-17 osób;

- 52,4% to rodziny wielodzietne (z 4 i więcej dzieci);
- rodzice dzieci upośledzonych to w większości robotnicy niewykwalifikowani;
- 40% matek i ojców legitymuje się wykształceniem podstawowym;
- złe warunki mieszkaniowe panują w 17,5% rodzin, przeciętne w 47,7%, a dobre w 32,4 rodzin dzieci upośledzonych;
- często dzieci śpią wspólnie z rodzeństwem lub z rodzicami;
- rozmiary zjawiska nadużywania alkoholu okazały się następujące: w 24,5% przypadkach pije ojciec, a w 4,1 % matka, w 1,8% rodzeństwo;
- zjawisko prostytucji stwierdzono u 1,2% matek;
- karalność zanotowano u 5% ojców, 0,2% matek i 2,3% rodzeństwa badanych;
- stwierdzenie upośledzenie u 4,8% ojców, 7% matek oraz u 27,3 rodzeństwa;
- dzieci pytane w rozmowach – wywiadach kto najbardziej się nimi zajmuje, odpowiadały z reguły, że matka;
- w oddziaływaniu wychowawczym dominuje wychowanie pobłażliwe (27,3%) i niekonsekwentne (24,5%), jest ono rezultatem braku unormowanego braku i porządku w tych rodzinach (nadmiernej swobody, braku stałych zadań i obowiązków).

Z badań K. Murawskiej (1982) dowiadujemy się, iż:

- 64,9% badanych dzieci żyło w rodzinach pełnych i naturalnych, 15,7% rodzin w rodzinach pełnych zrekonstruowanych, a 15,7% żyło w rodzinach niepełnych;
- dominującym modelem rodziny był w badanej zbiorowości model rodziny wieloosobowej;
- największa grupa rodzin (54,6%) mieszkała w mieszkaniach dwuizbowych, przy średnim zagęszczeniu 2,4 osoby na izbę;
- średnia liczebność osób w badanych rodzinach wynosiła 6,3 osób, a średni poziom dzietności – 3,8%;
- 44,4% matek pracowało jako niewykwalifikowane robotnice, 31,5% nie pracowało zawodowo;
- dominującym poziomem wykształcenia zarówno dla matek jak i ojców było wykształcenie podstawowe oraz niepełne wykształcenie podstawowe (ograniczające się do 2. lub 3. klas);
- alkoholizm stwierdzono w 37% rodzin;
- tylko 33,3% dzieci miało zorganizowane w domach miejsce do odrabiania lekcji;
- tylko 38,9% miało samodzielne miejsce do spania;
- 74,1% dzieci było systematycznie wdrażane do prac gospodarskich na terenie domu;
- tylko w 31,5% istniał podział obowiązków pomiędzy wszystkich członków rodziny, a w pozostałych 68,5% rodzin nie stwierdzono jakiegokolwiek organizacji życia gospodarczo-domowego;
- analizując więzi uczuciowe ustalono, że osobami zdecydowanie preferowanymi przez badane dzieci były matki i starsze rodzeństwo;
- dziewczęta były nieco silniej uczuciowo związane z ojcami niż z matkami, podczas gdy chłopcy zdecydowanie silniej byli związani z matkami niż z ojcami (K. Murawska 1982, s.195-206).

W badaniach Z. Berlinga i J. Sowy (1983) nad populacją 373 rodzin absolwentów szkół specjalnych ujawniono następujące zjawiska:

- w większości rodzin było więcej niż dwoje dzieci (67,9%), a 1/4 badanych wywodziła się z rodzin wielodzietnych (5. i więcej dzieci), a tylko 15 absolwentów było jedynakami;
- rodzice większości badanych byli pracownikami fizycznymi (72% ojców i 82% matek);
- zaobserwowano brak umiejętności postępowania rodziców z dziećmi upośledzonymi umysłowo (rodzice najczęściej nie doceniali potencjalnych możliwości rozwojowych dziecka) (Z. Berling, J. Sowa 1983, s. 13-15).

Analiza czynników środowiska rodzinnego 400. dzieci upośledzonych umysłowo w stopniu lekkim (200 dziewcząt i 200 chłopców w wieku od 14 do 15 lat) przeprowadzona przez Z. Pelc (1990, 1993) ujawniła, że:

- 87,7% dzieci wychowywało się w rodzinie pełnej, a 3,25% wychowywało się bez matki, a 11,75% bez ojca;
- większość badanych rodzin to rodziny wielodzietne (58% rodzin to rodziny z 3. lub 4. dziećmi), była także znaczna liczba rodzin mających 5-6 dzieci (22%), z większą liczbą dzieci 7 i więcej było w 14% rodzin. Rodzin z 1-2 dziećmi było tylko 5,75%;
- większość rodziców ukończyła tylko szkołę podstawową (74,4%). Były także osoby, które nie miały nawet wykształcenia podstawowego (13,5%);
- najliczniej byli reprezentowani pracownicy fizyczni (79%), najniższy procent osiągnęli pracownicy umysłowi (1%), a emeryci i renciści stanowili 14%;
- warunki materialne badanych rodzin oceniono jako dobre i średnie w 37,5%, a trudne i bardzo trudne w 61,5%;
- postawę opiekuńczą, charakteryzującą się wysokim lub średnim stopniem zainteresowaniem się dzieckiem przejawiało się 81,5%, a niskim stopniem zainteresowania lub jego brakiem wykazało się 18,5% dzieci upośledzonych umysłowo (Z. Pelc 1980, s. 248-251; 1993, s. 35-36).

Badania F. Wojciechowskiego (1990) dostarczyły następujących wniosków:

- 85,7% rodzin dzieci upośledzonych umysłowo, zaś 14,3% to rodziny niepełne (z czego 1,4% brakowało matki, zaś 12,3% ojca);
- liczba dzieci w rodzinie kształtowała się następująco: jedno dziecko w 11% rodzin, dwoje w 15,7% rodzin, troje w 27,1%, czworo w 12,7%, więcej niż pięcioro w 20 % rodzin;
- rodziny wielopokoleniowe stanowiły 15,29%;
- zarówno matki jak i ojcowie najczęściej posiadali wykształcenie podstawowe (matki ok. 53%, ojcowie ok.47%);
- w ponad połowie rodzin pracują oboje rodzice, częściej w porównaniu z rodzinami dzieci niepełnosprawnych pracuje tylko matka, pracuje samotna matka, nikt z dorosłych nie pracuje;
- bardzo trudne warunki materialne stwierdzono w 60% rodzin dzieci upośledzonych umysłowo (w por. z 15,7% rodzin dzieci pełnosprawnych);

- wyraźne różnice na niekorzyść dzieci upośledzonych umysłowo dotyczą sytuacji mieszkaniowej – 55% mieszka w mieszkaniach zdecydowanie przeludnionych (w por. z 8,6% rodzin dzieci pełnosprawnych);
- w analizie indywidualnych warunków mieszkaniowych stwierdzono posiadanie własnego pokoju przez 20% dzieci upośledzonych, wydzielonego miejsca do odrabiania lekcji – 51,7%, oraz brak własnego łóżka u 41,1% dzieci;
- niekorzystna atmosfera wychowawcza miała miejsce w 54,3% analizowanych rodzin; nadużywanie alkoholu wystąpiło w 21,4% rodzin;
- potrzeby kulturalne dzieci upośledzonych umysłowo są na ogół niższe niż wśród rodzin dzieci pełnosprawnych;
- trudniejsze warunki realizacji potrzeb związanych z żywieniem, nauką, odpoczynkiem i higieną osobistą występują w środowiskach dzieci upośledzonych;
- istotna statystycznie różnica między kulturalnymi i rozwojowymi warunkami życia dzieci z obydwu badanych grup;
- rodzice dzieci o prawidłowym rozwoju psychofizycznym mają bardziej sprecyzowane i określone aspiracje wobec własnego dziecka;
- rodzice dzieci upośledzonych umysłowo w sposób wyraźnie niewystarczający włączają się w proces rewalidacji dziecka;
- brak zgodności postępowania obojga rodziców wobec dzieci oraz zainteresowania jego wychowaniem wystąpił w co 6. rodzinie dziecka niepełnosprawnego;
- w procesie wychowania większości rodzin dzieci upośledzonych umysłowo kieruje matka;
- niski poziom organizacji zajęć stymulujących rozwój osobowości dziecka oraz niezadawalający stan kontaktu z dzieckiem i rozwijanie jego samodzielności występuje w rodzinach dzieci niepełnosprawnych (F. Wojciechowski 1990, s. 34-42, 81-84, 122-124).

Wyniki badań przeprowadzonych przez T. Żółkowską (1991) ujawniły następujące zjawiska:

- analiza wykształcenia rodziców wykazała, że znaczna ich część osiągnęła zaledwie wykształcenie podstawowe (44,6%);
- ocena przynależności społeczno-zawodowej ujawniła, że 40,33% badanych miało status robotnika niewykwalifikowanego;
- najwyższy procent stanowią rodziny cechujące się niepożądaną atmosferą życia rodzinnego (34%);
- wśród matek dostrzega się skłonność do nadmiernego koncentrowania się na dziecku niepełnosprawnym oraz bezradność wobec problemów związanych z jego wychowaniem, natomiast wśród ojców tendencja do górowania nad dzieckiem oraz dystansu emocjonalnego w kontakcie z nim;
- przeważa niekonsekwentne postępowanie rodziców wobec dziecka;
- w większości przypadków rodzice nie pomagali dziecku w nauce;
- większość rodzin wywiera niekorzystny z wychowawczego punktu widzenia wpływ na dziecko, (brak jednolitości w oddziaływaniu na dziecko, alkoholizm rodziców, uchylanie się od pracy rodziców, pobyt w więzieniach lub nadzór kuratora, pro-

stytucja matek) (T. Żółkowska 1991, s. 88-92; 2002, s. 413-422; 2005, s. 77-83).

J. Kruk-Lasocka i wsp. (1992) w wyniku badań ustaliła, że 91% rodziców dzieci upośledzonych umysłowo w stopniu lekkim twierdzi, że kiedy dowiedzieli się o upośledzeniu umysłowym dziecka, ich wzajemne stosunki nie uległy zmianie. U 6% rodziców stosunki uległy pogorszeniu, niejednokrotnie powodując odejście któregoś z rodziców. Tylko u 2,9% rodzin pojawienie się dziecka upośledzonego przyczyniło się do pogłębienia więzi uczuciowych między rodzicami.

W populacji dzieci upośledzonych umysłowo w stopniu lekkim tylko 4,5% krewnych odsunęło się od nich po uzyskaniu informacji o oligofrenii dziecka, a 17,2% było nastawionych życzliwie starając się przyjść z pomocą. Większość badanych odczuwało stosunek otoczenia wobec siebie i swojego dziecka jako ciepły, serdeczny. 50% dzieci nie sprawiało swoim rodzicom trudności wychowawczych, a 6,3% matek była zmuszona do rezygnacji z pracy zawodowej w związku z upośledzeniem dziecka (s.120). Dziecko upośledzone w stopniu lekkim w niewielkim stopniu zakłóca sytuację w rodzinie (s.124).

H. Łaś (1992) analizując sytuację rodzinną 21 dzieci z upośledzeniem umysłowym w stopniu lekkim, w wieku od 9 do 17 lat nie realizujących obowiązku szkolnego stwierdziła, iż:

- badani uczniowie pochodzą z rodzin wielodzietnych;
- większość dzieci rekrutuje się z rodzin pełnych (71,5%);
- u 90% rodzin 3 badane elementy środowiska rodzinnego (kultura języka, atmosfera życia rodzinnego i kontrola dostępu do używek) otrzymały ocenę niedostateczną;
- w rodzinach dzieci upośledzonych umysłowo w stopniu lekkim występują kłótnie i bijatyki, których ofiarami często stają się dzieci;
- ojcowie są często karani i odbywają karę w więzieniu;
- brak wydzielonego kąpika do odrabiania lekcji;
- nieracjonalne wydatkowanie pieniędzy;
- brak serdeczności, miłości i poczucia bezpieczeństwa (H. Łaś 1992, s. 68-70).

W badaniach F. Wojciechowskiego (1993) analizie poddano m.in. środowisko rodzinne stu niepełnosprawnych dzieci od 2 do 14 lat zamieszkałych na wsi. Wyniki badań dotyczyły następujących wniosków:

- rodziny pełne stanowiły 84%, zaś rodziny niepełne – 16%;
- rodziny wielodzietne stanowią 43% (s. 82);
- wykształcenie wyższe posiada 2% ojców i 0% matek, wykształcenie podstawowe – 55% ojców i 41% matek, niepełne podstawowe 12% ojców i 18% matek (s.85);
- w 48 środowiskach rodzinnych występuje trudna i bardzo trudna sytuacja materialna. Przeludnienie zanotowano w 44% mieszkań (wskaźnik: 2 i więcej osób na izbę), w 30% wynosił on 4 i więcej osób na izbę (s. 89);
- 46% rodziców bliżej nie interesowało się stanem zdrowia swojego dziecka \*s. 125);
- stosunek rodziców do dziecka można określić jako prawidłowy w 9% przypadków, łagodny w 19%, intuicyjny w 32%, za surowy w 32%, obojętny w 9% (s.126).

Badania H. Łaś (1995) miały na celu określenie udziału ojców w procesie rewalidacji dzieci upośledzonych umysłowo w stopniu lekkim. Autorka przeprowadziła je w oparciu o metodę sondażu diagnostycznego na populacji 45 uczniów lekko upośledzonych umysłowo, oraz ich rodziców. Wyniki badań okazały się następujące:

- dzieci w 88,9% przypadków wychowywały się w rodzinach pełnych;
- najliczniejsze kategorie stanowiły rodziny z 2., 3., 4., dziećmi;
- dominowało wykształcenie ojców podstawowe i zawodowe (88,8%);
- w 60% rodzin rodzice pracowali zawodowo, a w 20% ojców w ogóle nie pracowali;
- większość rodzin (56%) posiadała warunki materialno-bytowe nie sprzyjające rewalidacji;
- aż 55% badanych dzieci nie miało własnego łóżka do spania;
- stosunkowo duża liczba dzieci wzrastała w atmosferze nie sprzyjającej rewalidacji (alkoholizm rodziców, awantury, brak wzajemnego szacunku, rozpad wewnętrzny rodziny, brak podziału ról, brak akceptacji dziecka itp.). Stosunkowo nieduża liczba dzieci (37,5%) wzrastała w atmosferze właściwej (H. Łaś 1995, s. 78,79).

Badania A. Maurer (1995) ujawniły, że rodzice dzieci upośledzonych umysłowo wymieniali jako podstawowe problemy różnego typu trudności materialne związane ze zbyt ograniczonymi dochodami uniemożliwiającymi zaspokojenie podstawowych potrzeb rodziny, bardzo niekorzystną sytuację mieszkaniową, niemożność uzyskania pracy itp. Koncentracja rodziców dzieci upośledzonych w stopniu lekkim na tej grupie problemów zasadniczo różnicuje ich w stosunku do rodziców dzieci głębiej upośledzonych umysłowo. We wnioskach autorka podkreśla, że rodziny dzieci lekko upośledzonych umysłowo wymagają przede wszystkim pomocy w zaspokajaniu podstawowych potrzeb bytowych, a w dalszej kolejności zwrócenia uwagi na specyficzne potrzeby edukacyjne dzieci (A. Maurer 1995, s. 279, 284).

Przeprowadzona analiza badań środowiska rodzinnego dzieci upośledzonych umysłowo w stopniu lekkim wymaga uogólnienia w postaci najczęściej stwierdzonych prawidłowości.

Sytuacja ekonomiczna rodzin wychowujących dziecko upośledzone umysłowo w stopniu lekkim jest często gorsza w porównaniu z sytuacją ekonomiczną rodzin posiadających dziecko zdrowe. Wśród rodzin wychowujących dziecko niepełnosprawne częściej można znaleźć takie, które korzystają z mieszkań o niskim standardzie wyposażenia. Szczególnie dotkliwie odczuwany jest brak łazienki i WC oraz ciepłej wody. Dzieci upośledzone umysłowo często nie mają własnego pokoju, a nawet własnego kącia do spania i nauki.

Budżet jakim dysponuje rodzina dziecka niepełnosprawnego z upośledzeniem umysłowym jest zwykle oceniany jako niewystarczający dla zaspokojenia podstawowych potrzeb (wyżywienia, ubrania, zakupu środków higieny, sprzętu rehabilitacyjnego czy przyborów szkolnych). Ocena warunków materialnych jest niska. Stąd często spotykane wśród rodzin dzieci lekko upośledzonych umysłowo jest zjawisko korzystania z różnego rodzaju pomocy materialnej. Niepokój budzi nieracjonalne

wydatkowanie pieniędzy przez rodziców dzieci niepełnosprawnych, w oczekiwaniu różnych form pomocy, np. pomocy społecznej, pomocy z parafii.

Analizując strukturę demograficzną rodziny stwierdzić należy, że rodziny dzieci upośledzonych umysłowo w stopniu lekkim to najczęściej rodziny pełne. Wiele jest rodzin wielodzietnych (powyżej 3. dzieci), a zdarzają się także rodziny z kilkunastoma dziećmi. Szczególnie wśród tych rodzin należy się spodziewać obecności większej liczby dzieci upośledzonych.

Rodzice dzieci lekko upośledzonych umysłowo posiadają najczęściej wykształcenie podstawowe i zasadnicze zawodowe. Są głównie pracownikami fizycznymi.

W badanych rodzinach najczęściej pracowali oboje rodzice lub tylko ojciec. jednocześnie częściej w porównaniu z rodzinami dzieci pełnosprawnymi pracuje wyłącznie matka. Do nielicznych należała sytuacja, gdy matka była zmuszona do rezygnacji z pracy zawodowej w związku z chorym dzieckiem.

Zaobserwowano zjawisko częstszego występowania różnych postaci niepełnosprawności wśród członków rodzin dzieci upośledzonych w porównaniu z rodzinami dzieci niepełnosprawnych.

W zakresie czynników środowiska wewnętrznego zaobserwowano następujące prawidłowości:

a) w zakresie więzi:

- większość dzieci wykazuje dodatni stosunek uczuciowy do członków własnej rodziny;
- szczególnie silna jest więź uczuciowa między dzieckiem i matką;
- rodzeństwo może powodować pojawienie się dystansu między dzieckiem upośledzonym a rodzicami,

b) w zakresie atmosfery wychowawczej:

- rodzin, w których panuje dobra atmosfera wychowawcza jest w większości badań mniej niż takich, w których ma miejsce niekorzystna atmosfera wychowawcza;
- nierzadkim zjawiskiem w rodzinach dzieci upośledzonych jest nadużywanie,

c) w zakresie stylów wychowania:

- w rodzinach dzieci upośledzonych umysłowo spotykany jest brak zgodności postępowania obojga rodziców wobec dzieci;
- zdarzają się przypadki całkowitego braku zainteresowania wychowaniem dziecka;
- procesem wychowania dziecka w rodzinie najczęściej kieruje matka;
- duży procent rodzin dzieci lekko upośledzonych umysłowo reprezentuje model wychowawczy o charakterze kręgu towarzyskiego oparty na wzajemnym szacunku, pomocy i współpracy.

Dokonany przegląd badań wskazuje na problemy, które nie zostały jeszcze ostatecznie poznane. Koncepcja badań środowiskowych stwarza dla eksploracji szeroki obszar możliwości. Mimo wielu badań, których wyniki zostały dość szczegółowo zaprezentowane, w dalszym ciągu możemy postawić szereg szczegółowych pytań.

Całą sytuację rodziny, uwzględniając zmieniającą się rzeczywistość powinniśmy poddać analizie, (np. w zakresie wyposażenia mieszkania, czy braku pracy). Bliższego poznania wymagają relacje między dzieckiem upośledzonym a jego rodzeństwem. Podobnie niewyjaśnioną sprawą są aspiracje rodziców, których dzieci niepełnosprawne wkraczają w dorosłe życie. Nie wiemy też, jaki ideał wychowania został dzieciom przekazany, i jak wpłynął na wyobrażenia dotyczące przyszłej, własnej rodziny.

W zakresie podejmowanych już w literaturze rozważań warto także byłoby zmienić perspektywę oceny zjawisk życia rodzinnego, uwzględniając w niej punkt widzenia dziecka.

Interesujące będzie także dokonanie analizy współczesnych rodzin polskich wychowujących dzieci i młodzież upośledzoną w stopniu lekkim, ze względu na zmiany, które zaszły w naszym kraju w ostatnich latach. Na zmianę sytuacji mógł mieć wpływ odmienny model dietności, bezrobocie, które w większości dotyczy osób z niskim poziomem wykształcenia, rozwój różnego rodzaju fundacji i stowarzyszeń podejmujących problematykę wsparcia dla osób niepełnosprawnych i ich rodzin.

## Podsumowanie

Środowisko rodzinne jest jednym z czynników rozwoju psychicznego i oddziałuje na ten rozwój w powiązaniu z różnymi czynnikami w procesie rozwoju. Wynika stąd wniosek, że nawet bardzo dokładna znajomość środowiska rodzinnego nie jest wystarczająca do zrozumienia genezy i całokształtu właściwości psychicznych dziecka. Ogromną rolę odgrywają takie czynniki jak uzdolnienia, cechy temperamentalno-charakterologiczne, zainteresowania i zadatki genetyczne. Mogą też być skutkiem odmiennych doświadczeń społecznych nagromadzonych przez dzieci; mają one różnych wychowawców w przedszkolu, szkole, nawiązują kontakty społeczne z różnymi formalnymi i nieformalnymi grupami rówieśniczymi.

Najważniejsze jednak jest środowisko rodzinne. We wczesnym dzieciństwie dom rodzinny jest jedynym środowiskiem dziecka, całkowicie panuje nad jego przeżyciami i doznaniem, nad jego radościami i smutkami. Najważniejszą właściwością wychowania w rodzinie jest silne nacechowanie emocjonalne kontaktów między dzieckiem a rodzicami i innymi członkami rodziny, wyciskające swoiste piętno na wszystkich sytuacjach wychowawczych. Osobiste i ciągłe kontakty społeczne i uczuciowe dziecka z rodzicami stanowią niezwykle istotne przesłanki realizacji celów wychowania.

Naturalne środowisko wychowawcze, jakim dla małego dziecka jest dom rodzinny, odznacza się bogactwem składników stymulujących rozwój, i to w wielu kierunkach i dziedzinach. Własna aktywność i pierwsze przejawy inteligencji dziecka zyskują uznanie i aprobatę rodziców. Nabywanie nowych doświadczeń dokonuje się pod ich stałą i czynną kontrolą. Matka i ojciec, nie tłumiąc dążenia dziecka do działania i ruchu, stwarzają mu poczucie bezpieczeństwa przez swoją opiekę i dys-

kretny nadzór. Organizują jego świat, dokonują selekcji bodźców, które powinny dotrzeć do dziecka. Zwyczajne czynności rodziców w gospodarstwie domowym poszerzają horyzonty poznawcze dziecka i skłaniają je do naśladownictwa. O postawach rodziców wobec dziecka była już mowa w rozdziale I.

Wychowanie dziecka nie sprowadza się do zaspokojenia jego potrzeb biologicznych i materialnych, lecz wychodzi daleko poza ich krąg, przyczyniając się do rozwijania psychicznych potrzeb.

Oddziaływanie rodziców i całej rodziny na dziecko w okresie jego dzieciństwa zostawia w psychice ślad, którego żadne późniejsze wysiłki wychowawcze nie potrafią zatrzeć. System oddziaływania rodziców nie może być zastąpiony przez żaden inny.

## Bibliografia

- Adamski F., red. Wychowanie w rodzinie chrześcijańskiej, Kraków 1982.
- Adamski F., Socjologia małżeństwa i rodziny, Warszawa, 1981.
- Bartoszewiczowa M., 1976, Dzieci defektywne (upośledzone fizycznie i psychicznie) a potrzeby socjalne [w:] Socjalne i prawne środki ochrony macierzyństwa i rodziny, Warszawa.
- Berling Z., Sowa J., Znaczenie środowiska rodzinnego dzieci upośledzonych umysłowo dla przebiegu procesu rewalidacyjnego. Problemy Rodziny, 1983.
- Borzyszkowska H., 1997, Izolacja społeczna rodzin mających dziecko upośledzone umysłowo w stopniu lekkim, Gdańsk.
- Borzyszkowska H., 1971, Współpraca szkoły z domem rodzinnym, PZWS, Warszawa.
- Domarecka-Malinowska E., 1997, Rodzina dziecka niepełnosprawnego (w) Wybrane zagadnienia z pedagogiki specjalnej, (red.) Tomasik E., Warszawa.
- Doroszewska J., 1981, Pedagogika specjalna, Tom 1 i 2, Ossolineum, Wrocław.
- Doroszewska J., Pedagogika specjalna, Warszawa.
- Dykcik W., Współpraca szkoły specjalnej ze środowiskiem w zakresie adaptacji społecznej dzieci upośledzonych umysłowo, Wyd. UAM, Poznań 1979.
- Felhorska F., Losy absolwentów szkół specjalnych dla dzieci upośledzonych umysłowo, Państwowe Zakłady Wydawnictw Szkolnych, Warszawa 1964.
- Firkowska-Mankiewicz A., Jakość życia rodzin z dzieckiem niepełnosprawnym, Psychologia Wychowawcza 2/99.
- Goldberg I.I., Rookeleigh E.M., Badania naukowe i postępowanie wychowawcze w stosunku do dzieci głębiej upośledzonych umysłowo (wyćwiczalnych), (w:) Haring N.G., Schiefelbusch R.L. (red.), Metody pedagogiki specjalnej PWN, Warszawa 1973.
- Hulek A., 1989, Stan obecny i kierunki przebudowy kształcenia specjalnego w Polsce, Warszawa.
- Jakubiak-Zapalska E., Dziecko niepełnosprawne w społeczeństwie, [w:] Między słowem a działaniem, Prace naukowe 3/97, pod red. W. Kobyliński, Politechnika Radomska, Radom 1997.
- Kawczyńska-Butrym Z., 1993, Rodzina wobec problemów dziecka niepełnosprawnego „Problemy Rehabilitacji Społecznej i Zawodowej”, Nr 1-2.

- Kawula S., 1970, Poziom wychowawczego funkcjonowania rodziny. „Problemy Rodziny” nr 6.
- Kawula S., Próba pedagogicznej typologizacji rodzin, [w:] S. Kawula, J. Brągiel, A. Janke, red., Pedagogika rodziny, Toruń, 2000.
- Kawula S., Studia z Pedagogiki społecznej, wyd. 3 rozszerzone, 1996.
- Kawula S., Świadomość wychowawcza rodziców. Stan rzeczywistości, niektóre uwarunkowania i skutki oraz perspektywy”, wyd. UMK, Toruń 1975.
- Kosakowski C., 1997, System pomocy socjalnej osobom niepełnosprawnym w Polsce na tle rozwiązań światowych (w) Polityka społeczna na drodze do Unii Europejskiej (red.) K. Piątek, Włocławek.
- Kosakowski C., 1998, Transformacja ustrojowa szansą czy też zagrożeniem dla rodzin wychowujących dziecko niepełnosprawne (w) Bezpieczeństwo rodziny w okresie transformacji ustrojowej (red.) H. Górecka, Olsztyn, Wydawnictwo „Decora”.
- Kosakowski C., Żelechowska M., 1988, Diagnoza i selekcja dzieci lekko upośledzonych umysłowo, (w) Pedagogika XIII, Toruń.
- Kosakowski Cz., 1980, Społeczne przystosowanie dzieci lekko upośledzonych umysłowo, Uniwersytet Toruński, Toruń.
- Kościelska M., 1995, Oblicza upośledzenia, Warszawa.
- Kozubska A., 1995b, Warunki życia w rodzinach dzieci upośledzonych umysłowo w stopniu lekkim, Problemy Rodziny, nr 3.
- Kozubska A., Realizacja funkcji opiekuńczo wychowawczej przez rodzinę z dzieckiem upośledzonym umysłowo w stopniu lekkim, (w:) Chodkowska M. (red.). Dziecko niepełnosprawne w rodzinie.
- Kruk-Lasocka J., Malczewski C., Skórczyńska M., 1992, Dziecko upośledzone umysłowo na tle sytuacji społeczno ekonomicznej rodziny, „Studia Pedagogiczne”, T.LIX.,
- Łaś H., 1995, Udział ojców w rewalidacji dziecka upośledzonego umysłowo w stopniu lekkim, (w:) Chodkowska M. (red.), Dziecko niepełnosprawne w rodzinie. Socjalizacja i rehabilitacja. Wyd. UMCS, Lublin.
- Łaś H., Uwarunkowania integracji szkolnej uczniów upośledzonych umysłowo w szkołach powszechnych. Ruch Pedagogiczny 1992 nr 5-6.
- Maciarz A., 1993, Wspomaganie rodziny w wypełnianiu podmiotowej roli w wychowaniu i rehabilitacji dzieci (w) Podmiotowa rola rodziców w rehabilitacji dzieci niepełnosprawnych (red.) R. Kostecki, A. Maciarz, Zielona Góra.
- Maurer A., 1995, Problemy rodziców dzieci o różnych potrzebach rozwojowych i sposoby radzenia sobie z nimi – implikacje do poradnictwa rodzinnego, (w:) Chodkowska M., (red.), Dziecko niepełnosprawne w rodzinie. Specjalizacja i rehabilitacja Wyd. UMCS, Lublin.
- Minczakiewicz E., Gdy u dziecka rozpoznano zespół Downa. Poradnik dla rodziców i wychowawców, Kraków 1995.
- Murawska K., 1982, Rodziny dzieci upośledzonych umysłowo w stopniu lekkim, (w:) Janiszewski L. (red.), Rodziny szczebińskie w świetle badań empirycznych, Wyd. WSP, Szczecin.
- Pasymowski A., 1998, Zagrożenia bezpieczeństwa rodziny wychowującej dzieci upośledzone umysłowo w stopniu lekkim w okresie transformacji ustrojowej (w) Bezpieczeństwo rodziny w okresie transformacji ustrojowej (red.) H.Górecka Olsztyn, Wydawnictwo „Decora”.
- Pelc Z., 1990, Niezależne funkcjonowanie uczniów lekko upośledzonych umysłowo w wie-

- ku 14-15 lat (w:) Pańczyk J., (red.), *Roczniki Pedagogiki Specjalnej*, T.1, WSPS, Warszawa.
- Pieter J., 1960, *Poznanwanie środowiska wychowawczego*, PWN, Wrocław.
- Schweitzer A., 1981, *Z mojego życia*, PWN.
- Sękowski A., *Postawy wobec osób niepełnosprawnych*, *Psychologia Wychowawcza* 3/99.
- Sowa J., Wojciechowski F., 1983, *Wychowawcza rola rodziny dziecka upośledzonego umysłowo*, „Zagadnienia Wychowawcze a Zdrowie Psychiczne” nr 5-6.
- Twardowski A., 1991, *Sytuacja rodzin dzieci niepełnosprawnych*, (w:) *Dziecko niepełnosprawne w rodzinie* (red.) I. Obuchowska, Warszawa.
- Wojciechowski F., *Dziecko umysłowo upośledzone w rodzinie. Studium porównawcze*, wyd. WSiP, Warszawa 1990.
- Wołoszynowa L., 1971, *Niektóre czynniki środowiska rodzinnego warunkujące rozwój umysłowy dziecka*, „Kwartalnik Pedagogiczny” nr 4.
- Zeman I., *Poczucie sensu życia u rodziców a akceptacja niepełnosprawnego dziecka*, *Psychologia Wychowawcza* 4/99.
- Żółkowska T., *Asystencja osobista drogą do niezależności życia osób z niepełnosprawnością intelektualną* [w:], Cz. Kosakowski, A. Krause (red.) *Normalizacja środowisk życia osób niepełnosprawnych* UWM, Olsztyn, 2005 s.77-83.
- Żółkowska T., *Poczucie wsparcia społecznego dorosłych osób z niepełnosprawnością intelektualną, a ich poziom aktywności społecznej*, [w:] W. Dykcik, Cz. Kosakowski, J. Kuczyńska-Kwapisz (red.), *Pedagogika specjalna szansą na realizację potrzeb osób niepełnosprawnych*, APS, UWM, UAM, Olsztyn-Poznań-Warszawa 2002, s.413-422.
- Żółkowska T., *Warunki wychowawcze rodziny a stosunek do nauki szkolnej uczniów upośledzonych umysłowo w stopniu lekkim*. [w:] *Roczniki Pedagogiki Specjalnej*, Red. J. Pańczyk, Warszawa 1991, t. 2., s. 86-101.
- Żyta A., 1998, *Kształtowanie się systemu wsparcia społecznego wobec rodzin wychowujących dzieci głębiej upośledzone umysłowo w okresie przekształceń ustrojowych* (w:) *Bezpieczeństwo rodziny w okresie transformacji ustrojowej* (red.) H.Górecka, Wydawnictwo „Decora”, Olsztyn.